

Kijów nazwał pokojowy gest Turcji hipokryzją

6 stycznia 2023

Turcja zgodziła się na całkowite wycofanie z Syrii z rejonu Idlib, Afrin i wszystkich punktów dotychczas okupowanych w północnej części tego kraju od 2016 r. Dziennik „Al-Watan” podał informację o spotkaniu ministrów spraw zagranicznych i szefów wywiadu tych państw w Moskwie, które odbyło się w ostatnim tygodniu 2022 r. Przewodniczył mu rosyjski minister obrony Siergiej Szojgu.



Władze syryjskie przejmą cały obszar. Strony porozumiały się, że odtąd Kurdowie stają się wspólnym wrogiem jako pozostające w aliansie z Izraelem i Stanami Zjednoczonymi. W świecie wyważonej dyplomacji zdarzenie ma iście rewolucyjny charakter. Oznacza ono wyraźne poparcie Syrii przez Turcję nie tyle w zmaganiach przeciwko Kurdom, ile opowiedzeniu się przeciw Stanom Zjednoczonym. Z inspiracji amerykańskiej Kurdowie wykorzystywani są do destabilizacji sytuacji poza Syrią również w Iraku, służąc zasadniczo w próbach obalania przywódców.

Najwyraźniej zirytowany uzyskanym porozumieniem były doradca amerykański do spraw bezpieczeństwa John Bolton oświadczył w poniedziałkowym artykule „The Daily Telegraph”, że Turcja powinna w świetle tak daleko posuniętej niezależności zostać wyłączona z członkostwa w NATO.

Przed Erdoganem czerwcowe wybory. W atmosferze kryzysu gospodarczego stara się współpracować z państwami Cieśniny Gazy, co pomocne będzie zwłaszcza w handlu ropą przynoszącą ogromne zyski. Naczelnym zarzutem Boltona dającym powód do rozstania się z tureckim przywódcą jest jego prorosyjskie

stanowisko. Ciekawe, na ile uzdrowi sytuację paktu NATO pozbycie się państwa członkowskiego dysponującego prawie 800-tysięczną armią, z której 410 tysięcy żołnierzy znajduje się w czynnej służbie. John Bolton przewiduje, że Erdogan zapewne wygra wybory, ale tylko dzięki ich sfałszowaniu.

Ankara od samego początku konfliktu na Ukrainie krytykowała Zachód za sankcje przeciw Rosji. Tureccy dyplomaci, starając się o neutralność, wielokrotnie sugerowali potrzebę przerwania działań wojskowych i rozpoczęcie mediacji w celu dyplomatycznego zakończenia wojny.

6 stycznia 2023 r. w godzinach przedpołudniowych prezydent Turcji zaapelował o zawieszenie ognia na Ukrainie, Trzy godziny później, prezydent Rosji, kierując się nadejściem świąt Bożego Narodzenia wśród prawosławnych, polecił ministrowi obrony zarządzić na 36 godzin przerwanie ognia dla uszanowania religijnej celebry. O decyzji powiadomiły agencje Reuters i CNN. Kijowskie władze nazwały decyzję Rosji hipokryzją.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com), [en.MehrNews.com](https://en.mehrnews.com), [Vox.com](https://www.vox.com)

Źródło: WolneMedia.net